

8

Jezus działa i zbawia

Podręcznik do religii
dla VIII klasy
szkoły podstawowej

WYDAWNICTWO WAM
KSIĘŻA JEZUICI

Podręcznik nr AZ-32-01/10-KR-12/13 do nauczania religii rzymskokatolickiej na terenie całej Polski, z zachowaniem praw biskupów diecezjalnych, przeznaczony do klasy VIII szkoły podstawowej, zgodny z programem nauczania AZ-3-01/10.

Recenzenci

ks. prof. dr hab. Stanisław Labencdowicz, dr Aneta Rayzacher-Majewska

Komitet redakcyjny

ks. Zbigniew Marek SJ (przewodniczący), ks. Andrzej Hajduk SJ, ks. Janusz Mółka SJ, s. Anna Walulik CSFN

Autorzy

ks. Rafał Bednarczyk, ks. Ryszard Czekalski, Stanisław Groń SJ, Ewa Jancewicz, ks. Krzysztof Kantowski, Renata Komurka, Małgorzata Krzak, Anna Lemieszonek, ks. Zbigniew Marek SJ, ks. Andrzej Offmański, ks. Marcin Pinkiewicz, Aleksander Posacki SJ, ks. Grzegorz Puchalski, Jolanta Strojek, Stefan Suliński, s. Anna Walulik CSFN

Redakcja

Renata Komurka

Korekta

Dariusz Godoś

Projekt okładki i opracowanie graficzne

ChapterOne

Ilustracje

iStock: © Justin McDonald, © Brasil2, © Mark Strozier, © Martin Fischer, © John Prescott, © Peter Brutsch, © Nicolae Popovici. Fotolia: © emanuella13, © Adrian Grosu, © MasterLu, © greenbelka, © Fotowerk, © vgstudio, © cristovao31, © astoreth, © Brad Pict, © Loralui, © saicle, © virtualpictures.com, © Nikolai Sorokin, © SG- design, © konradbak, © Fotowerk, © javiindy, © yuriyzhuravov, © contrastwerkstatt, © electriceye, © fuzzbones, © auremar, © Jeanette Dietl, © casaltamoiola, © Piotr Slizewski, © mariusz szczygieł, © kyogo7002, © bruniewska, © Liddy Hansdottir, © Tom Wang, © afitz, © Kurhan, © S.Kobold, © Fotowerk, © josje71, © muharremz, © Oksana L, © Delphimages, © dvarg, © Andres Rodriguez, © Warren Goldswain, © ojoimages4, © Dmitriy Shpilko, © Artur Zebrowski, © strixcode, © gregorydean, © alphaspirt, © SG- design, © lina0486, © determined, © jurewicz, © yanlev, © Kovalenko Inna, © Delphimages, © HaywireMedia, © arnel villamin, © Beboy, © Lucian Milasan, © Roman Sakhno, © Edyta Pawlowska, © James Thew, © konradbak, © mathom, © Picture-Factory, © Marina Zlochin, © Yuri Arcurs, © ojoimages4, © Kotangens, © Sergey Galushko, © Photobank kiev, © Angel Simon, © Irochka, © anilah, © Nikki Zalewski, © Frog 974, © JcJg Photography, © Casper, © DouDou, © robodread, © Subbotina Anna, © Giordano Aita, © Dawn Hudson, © ta_samaya, © oscurecido, © XtravaganT, © polis poliviou, © poco_bw, © nectarina2011, © jurand, © Galyna Andruszko, © Alexey Klementiev, © Kamila Cyganek, © ioStephy.it, © a4stockphotos, © Ackley Road Photos, © SG- design, © denis_pc, © Matthew Cole, © Lonely, © designer_things, © petrafler, © Adrian Grosu, © nem4a, © Kirsty Pargeter, © petrafle, © artant, © designer_things, © Lonely, © burak cakma, © Miroslava Hlavacova, © rico287, © klikk. Shutterstock: @ Swetlana Wall.

IMPRIMATUR

Kuria Metropolitalna w Krakowie

Bp Jan Zając, wikariusz generalny

Ks. Mazimierz Moskała, wicekanclerz

Ks. prof. dr hab. Tadeusz Nosek, cenzor

Kraków, 16 kwietnia 2013 r., l.dz. 674/2013.

© Wydawnictwo WAM • Księża Jezuici, Kraków 2013

Wznowienie: 2014, 2015, 2017, 2018

ISBN 978-83-7505-774-4

WYDAWNICTWO WAM

ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków

tel. 12 62 93 200 • faks 12 42 95 003

e-mail: wam@wydawnictwowam.pl

DZIAŁ HANDLOWY

tel. 12 62 93 254-255 • faks 12 62 93 496

e-mail: handel@wydawnictwowam.pl

K S I Ę G A R N I A W Y S Y Ł K O W A

tel. 12 62 93 260

www.wydawnictwowam.pl

Druk: Dimograf – Bielsko-Biała

Publikację wydrukowano na papierze One Bulk 65 g vol. 1.14
dostarczonym przez Antalis Poland Sp. z o.o.

DROGA MŁODZIEŻY!

Swoim udziałem w szkolnym nauczaniu religii składacie świadectwo tego, że warto opierać swoje życie na Bogu, którego pragnieniem jest udzielanie ludziom pomocy w stawaniu się osobami dojrzałymi i odpowiedzialnymi. Uczcie się patrzeć na otaczający Was świat, jak również na samych siebie oczami człowieka wierzącego i ufającego Bogu. Coraz wyraźniej odkrywacie, co znaczy być chrześcijaninem – uczniem Jezusa Chrystusa. W podejmowanych wysiłkach staracie się angażować swój intelekt, by z jego pomocą rozpoznawać istniejące w świecie znaki obecności niosącego ludziom wyzwolenie, życie i miłość Boga.

Wysiłek, jaki podejmujecie, jest niczym innym, jak znakiem Waszego zrozumienia, że Boga trzeba szukać z wielką cierpliwością i troskliwością. Trudowi temu towarzyszy żyjący w Kościele i działający w jego sakramentach zmartwychwstały Jezus. Pamiętajcie, Jezus chce, by każdy człowiek wybierał Go w sposób wolny i odpowiedzialny. Pamiętajcie też, że wszystkich, którzy tak Go wybierają, Jezus zapewnia o swej bliskości i przyjaźni. Nadto daje im swojego Ducha – Ducha Świętego, którego i Wy niebawem otrzymacie w sakramencie bierzmowania.

Życzę, by Wasza całoroczna praca wypełniała każdą i każdego z Was radością i dumą z tego, że odkrywacie Boga przychodzącego do Was w osobie Jezusa Chrystusa i udzielającego mocą Ducha Świętego Bożego życia, szczęścia i miłości.



bp Marek Mendyk
Przewodniczący Komisji Wychowania Katolickiego
Konferencji Episkopatu Polski



ROZDZIAŁ I

CZŁOWIEK W DRODZE DO BOGA



Człowiek poszukuje

III. Szukajmy zatem jakiegoś dobra, nie takiego jednak, które mieni się pięknymi pozorami, ale trwałego i prawdziwego, od strony zaś bardziej ukrytej – tym wspanialszego. Wykopujemy je z ziemi! Naprawdę, niedaleko znajduje się od nas. Musimy tylko wiedzieć, gdzie ręką sięgnąć. (...) A zatem życie szczęśliwe jest to życie zgodne z naturą człowieka i tylko pod tym warunkiem może je ktoś osiągnąć, że dusza jest przede wszystkim zdrowa i trwa w nieprzerwanym posiadaniu tego zdrowia, z kolei – tryskająca energią i siłą, dalej – urzekająco hartowna w cierpieniu, przystosowana do wymagań czasu, troskliwa o ciało i sprawy z ciałem związane, ale – bez niepokoju, zabiegająca również o inne rzeczy, które są w życiu pomocne, ale – bez bałwochwalczego podziwu dla którejkolwiek, wreszcie – gotowa korzystać z dobrodziejstw losu, ale – bez zaprzędania im się w niewolę. Rozumiesz chyba, jeśli ci nawet tej myśli nie poddam, że po oddaleniu od siebie wszystkiego, co albo kusi ponętą, albo odstrasza zgrozą, zapanuje trwały pokój i wolność. (...)

V. (...) szczęśliwym można także nazywać człowieka, który z pobudek rozumu ani nie pragnie, ani też się nie lęka, bo przecież również kamienie nie doznają lęku ni smutku, a tak samo zwierzęta, nikt jednak z tego powodu nie nazwie szczęśliwymi tych istot, którym brak jest rozumnej świadomości szczęścia. (...) O nikim bowiem nie można powiedzieć, że jest szczęśliwy, kto się znajduje poza granicą prawdy. Życie szczęśliwe to takie więc życie, które się zasadza na prawdzie i na niewzruszonej pewności sądu i nie podlega odmianom. Wtedy tylko dusza jest czysta i z wszelkiego zła wyzwolona, kiedy jest niedostępna dla wszelkich nie tylko ciężkich obrażeń, lecz również lekkich zadraśnień, oraz zdecydowana stać zawsze na tym samym miejscu, na którym stanęła, i utrzymać swe stanowisko nawet przeciw nawałom srożącego się losu. Co się bowiem tyczy rozkoszy, to może ona nas nawet zewsząd i dokoła osaczać, może się nawet rozlewać po wszystkich drogach, może nawet przez kuszące ułudy brać ducha w swe słodkie władanie, może nawet podsuwać coraz to inne ponęty, żeby podniecać całe nasze jestestwo i jego część, nikt jednak ze śmiertelnych nie życzyłby sobie, aby ta rozkosz upajała go tak we dnie, jak w nocy, a on żeby wyrzekł się ducha, a służył ciału.

XVI. Na cnocie zatem polega prawdziwe szczęście. Jakiej rady udzieli ci cnota? Tej, abyś ani za dobro, ani za zło nie uważał niczego, co ci się przytrafi nie z przyczyny bądź cnoty, bądź nieprawości. Następnie abyś był niewzruszony zarówno w obliczu zła, jak i pod wpływem dobra, tak abyś, o ile to tylko możliwe, kształtował siebie na podobieństwo Boga. Jaką nagrodę obiecuje ci cnota za tego rodzaju zadanie bojowe? Rzeczy niezmiernie wielkie i równe przymiotom boskim: w niczym nie doznasz przymusu, niczego nie będziesz potrzebował, staniesz się wolny, bezpieczny, niedostępny dla szkody; żaden twój wysiłek nie pójdzie na marne, żadna przeszkoda nie stanie ci w drodze, wszystko ułoży ci się według twego życzenia, nie spotka cię nic przeciwnego, nic na przekór twemu pragnieniu i woli. – Sama więc cnota wystarczy do

szczęścia? – A dlaczego doskonała i boska cnota nie miałaby wystarczyć, co więcej – wystarczyć w obfitości? Czego może brakować człowiekowi, który się znajduje poza granicą wszelkiego pragnienia? Jakiej rzeczy zewnętrznej potrzeba komuś, kto wszystkie swe dobra zgromadził w sobie? (...)

(Lucjusz Anneusz Seneka, *O życiu szczęśliwym*, [w:] *Dialogi*, tłum. J. Jachimowicz, Poznań 1996, s. 33–36, 47, fragmenty).

Pan Bóg mówi

Jezus, widząc tłumy, wyszedł na górę. A gdy usiadł, przystąpili do Niego Jego uczniowie. Wtedy otworzył swoje usta i nauczał ich tymi słowami:

„Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem do nich należy królestwo niebieskie.

Błogosławieni, którzy się smucą, albowiem oni będą pocieszeni.

Błogosławieni cisi, albowiem oni na własność posiadą ziemię.

Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyceni.

Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią.

Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą.

Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój, albowiem oni będą nazwani synami Bożymi.

Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości, albowiem do nich należy królestwo niebieskie.

Błogosławieni jesteście, gdy [ludzie] wam urągają i prześladowają was, i gdy z mego powodu mówią kłamliwie wszystko złe na was. Cieszcie się i radujcie, albowiem wasza nagroda wielka jest w niebie. Tak bowiem prześladowali proroków, którzy byli przed wami.

Wy jesteście solą dla ziemi. Lecz jeśli sól utraci swój smak, czymże ją posolić? Na nic się już nie przyda, chyba na wyrzucenie i podeptanie przez ludzi. Wy jesteście światłem świata. Nie może się ukryć miasto położone na górze. Nie zapala się też światła i nie stawia pod korcem, ale na świeczniku, aby świeciło wszystkim, którzy są w domu. Tak niech świeci wasze światło przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie” (Mt 5, 1-16).

1. Człowiek pragnie szczęścia

Pragnieniem każdego człowieka jest być szczęśliwym. Każdy z nas inaczej rozumie, co to jest szczęście, i inne ma wyobrażenia, jak je osiągnąć. W inny też sposób wyraża, że jest szczęśliwy. Najczęściej szczęścia ludzie życzą sobie przy okazji obchodzonych świąt i uroczystości. W mitologii greckiej za szczęśliwych uważano bogów. Grecy bogowie zadowalali się swoim szczęściem. Nie interesowały ich losy człowieka. W odróżnieniu od tak rozumianego szczęścia Pismo Święte wyjaśnia, że jedyny i prawdziwy Bóg pochyla się nad losem całej ludzkości po to, by uczynić ją szczęśliwą. Nowe rozumienie szczęścia odkrył przed ludźmi Pan Jezus.

NOWE ZNACZENIE SZCZĘŚCIA

Człowiek naśladuje Jezusa i upodabnia się do Niego, bo rozumie, że pełnię szczęścia osiąga w Bogu.

Ewangelista święty Łukasz, opowiadając o uczniach Jezusa idących do wsi Emaus (Łk 24, 13-31), ukazuje, że szczęście człowieka nabiera nowego znaczenia dzięki zmartwychwstaniu

Jezusa. Wiara w zmartwychwstałego Jezusa pomaga chrześcijanom zrozumieć, że szczęśliwym może uczynić człowieka tylko Pan Bóg. Dlatego Jezus „szczęśliwych” nazwał „błogosławionymi”. W Kazaniu na górze ogłosił, że są nimi ubodzy, cisi, płaczący, prześladowani, doznający niesprawiedliwości itd. Wyrażenia te nie zawsze są właściwie przez ludzi rozumiane, bo ich pełne znaczenie można odczytać tylko w wierze w zmartwychwstałego Jezusa.



Błogosławieni ubodzy... Wiara w zmartwychwstałego Jezusa pozwala człowiekowi czuć się szczęśliwym wówczas, gdy potrafi on zaufać Bogu i uznać Go za najwyższą wartość.

Błogosławieni, którzy się smucą... Wiara w zmartwychwstałego Jezusa pozwala człowiekowi uznać grzech, który go zniewala.

Błogosławieni cisi... Wiara w zmartwychwstałego Jezusa pozwala człowiekowi, który doznaje krzywdy, być cierpliwym, panować nad gniewem, wyrzekać się zemsty, zachować zgodę i pokój z bliźnimi.

Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości... Wiara w zmartwychwstałego Jezusa pozwala człowiekowi docenić wartość sprawiedliwości oraz konieczność kierowania się nią w swoim postępowaniu.

Błogosławieni miłosierni... Wiara w zmartwychwstałego Jezusa pozwala człowiekowi zrozumieć sens współczucia bliźniemu, spieszenia mu z pomocą zarówno w potrzebach materialnych, jak i duchowych.

Błogosławieni czystego serca... Wiara w zmartwychwstałego Jezusa pozwala człowiekowi kierować się w myśleniu i działaniu prawymi intencjami.

Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój... Wiara w zmartwychwstałego Jezusa pozwala człowiekowi czynić wokół siebie dobro.

Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie... Wiara w zmartwychwstałego Jezusa pozwala człowiekowi zrozumieć, że warto poświęcić siebie dla wyższych wartości.

Ewangeliczne rozumienie szczęścia wykracza poza jego naturalne rozumienie. Ogłoszone przez Jezusa w Ośmiu błogosławieństwach „szczęście” jest zaproszeniem do zauważania innych ludzi i ich pragnienia szczęścia. Wyjaśnia-



jąc, na czym polega nowość ewangelicznego bycia szczęśliwym, święty papież Jan Paweł II mówił, że „bogaty nie jest ten, kto posiada, lecz ten, kto daje”.

Na czym polega szczęście podarowane człowiekowi przez Boga, zrozumieli uczniowie z Emaus. Ich niepokój, smutek i brak nadziei Jezus przemienił w radość, poczucie bezpieczeństwa oraz pewność, że można zaufać Bożym obietnicom.



Pomyśl

Ewangelista Łukasz podkreśla, że Jezus przez gest łamania chleba potwierdził, iż przyniesione przez Niego szczęście nie wyklucza ludzkich pragnień bycia szczęśliwym. Wiara w zmartwychwstałego Jezusa umacnia ludzką nadzieję, że On jeden może w pełni uczynić człowieka szczęśliwym.

WEJŚCIE NA DROGĘ SZCZĘŚCIA

Początkiem wkroczenia na drogę błogosławieństw jest chrzest. Natomiast w sakramencie bierzmowania zostajemy umocnieni do mężnego wyznawania wiary w Jezusa zmartwychwstałego i przyjmowania przyniesionego przez Niego szczęścia. Świadomość ta zobowiązuje nas do rzetelnego przygotowania się do przyjęcia sakramentu bierzmowania.

Modlitwa

Panie Boże, przenikasz mnie i znasz.
Stworzyłeś mnie dla szczęścia – pomóż mi je znaleźć.
Ukaż mi moją drogę życia.
Spraw, abym wybrał to,
coś Ty dla mnie zamierzył. Amen.

2. Człowiek szuka szczęścia

Pytanie o szczęście, które stawia sobie człowiek, towarzyszyło też świętemu Janowi Ewangelście. Nie tylko próbował odpowiedzieć sobie na pytanie, co to znaczy być szczęśliwym, ale osobiście przekonał się o tym, stając się uczniem Jezusa. Swoim doświadczeniem podzielił się z wierzącymi w Jezusa zmartwychwstałego na kartach napisanej przez siebie Ewangelii. Jemu zawdzięczamy dojrzałą refleksję o Bogu, który wszedł w historię świata i zamieszkał pomiędzy ludźmi. Jan zaświadcza o Jezusie, który się objawił. Razem z innymi apostołami mógł na Niego patrzeć, słuchać Jego nauk, być świadkiem czynionych przez Niego cudów i najważniejszych wydarzeń dotyczących dzieła odkupienia.

Bycie szczęśliwym oznacza gotowość człowieka do przyjęcia przyjaźni ofiarowanej mu przez Boga.



SZCZĘŚCIE W JEZUSIE

Święty Jan Apostoł, doświadczając w swoim życiu bliskości Jezusa, przekazuje, że przyjaźń z Nim przynosi człowiekowi szczęście. W swojej Ewangelii ukazuje Boga, który w osobie Jezusa Chrystusa troszczy się o dobro człowieka i pragnie jego szczęścia. Szczęście w Biblii nazywane jest też zbawieniem, życiem z Bogiem, przyjaźnią z Nim, przebywaniem na uczcie w domu Ojca. Tymi określeniami szczęścia posługiwał się Jezus. Bycie szczęśliwym według Jezusa znaczy wyzwolenie od wszelkiego zła i grzechu oraz życie w przyjaźni i miłości z Bogiem na zawsze. Jezus Chrystus, mówiąc o szczęściu przyniesionym ludziom, posłużył się słowem „błogosławiony”.



Pomyśl

Rozumienia tajemnicy Eucharystii uczymy się przez całe życie. Pierwszymi nauczycielami byli rodzice, którzy wprowadzili nas w życie z Bogiem. Ich trud i wysiłek kontynuujemy, uczestnicząc w katechezie. Udział w katechezie jest dowodem na to, że chcemy zgłębiać tajemnicę przyjaźni z Bogiem udzielającym ludziom prawdziwego szczęścia.



UDZIAŁ W SZCZĘŚCIU BOGA

Do życia z Bogiem zostaliśmy zaproszeni w dniu naszego chrztu. Zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi i rzeczywiście nimi jesteśmy, chociaż tego jeszcze w pełni nie rozumiemy (1 J 3, 1-2). Jezus zapewnił ludzi, że staną się szczęśliwi, żyjąc według obietnic zawartych w Ośmiu błogosławieństwach. Święty Jan Ewangelista zachęca wierzących do poznawania Boga i przyjmowania przyniesionej przez Jezusa Dobrej Nowiny.

Poznanie Pisma Świętego i nauczania Kościoła umacnia wiarę i przyjaźń z Bogiem. Poznanie Boga czyni wiarę człowieka bardziej dojrzałą. Wynika z tego, że pragnienie i dążenie do pełnego szczęścia wymaga od człowieka przyjęcia Bożego zaproszenia, ale też wysiłku trwania w przyjaźni z Nim. Święty Jan może być patronem tych, którzy po kryjomu i nieśmiało, jak Nikodem, szukają Jezusa (por. J 3). Apostoł przypomina, że w naszym życiu chodzi przede wszystkim o miłość. Jeśli jej nie znamy, jeśli nie pragniemy nią żyć, oznacza to, że nie poznaliśmy jeszcze Boga. Poznanie Boga ma prowadzić do spotkania z Nim i doświadczenia Jego miłości. Dlatego tak ważny jest udział w Eucharystii. Podczas niej słuchamy słowa Boga skierowanego do ludzi, rozważamy je i z wiarą przyjmujemy Jezusa pod postaciami eucharystycznymi.

Modlitwa

Bóg jest światłością i nie ma w Nim żadnej ciemności.
Jeśli chodzimy w światłości, tak jak On sam trwa w świetle,
wtedy jesteśmy we wspólnocie jedni z drugimi,
A krew Jezusa, Jego Syna, oczyszcza nas z wszelkiego grzechu.
Jeżeli wyznajemy nasze grzechy,
Bóg jako wierny i sprawiedliwy nam je odpuści
i oczyści nas z wszelkiej nieprawości (por. 1 J 1).

ŚW. JAN EWANGELISTA

(† ok. 98)

Apostoł Miłości

Janowi Ewangelistcie zawdzięczamy dojrzałą refleksję o Bogu, który wszedł w historię świata i zamieszkał pomiędzy ludźmi. Jan zaświadcza o Jezusie, który się objawił. Razem z innymi apostołami mógł na Niego patrzeć, słuchać Jego nauk, być świadkiem czynionych przez Niego cudów i najważniejszych wydarzeń dotyczących dzieła odkupienia.

Cała jego Ewangelia mówi o Bogu, który jest Miłością, i dlatego jej autor pragnie nas zaprosić, byśmy weszli w ten wielki strumień Miłości, wzajemnego otwarcia i duchowej komunii pomiędzy Jezusem i Ojcem.

Choć św. Jan nie przekazał nam informacji o dzieciństwie Jezusa, to jednak dzięki Prologowi pomaga nam uchwycić, za pomocą wielkiej syntezy, najgłębszy sens tajemnicy Wcielenia. Święty Jan może być dla nas przewodnikiem w pogłębianiu naszej wiary. Niezwłocznie po przedstawieniu działalności św. Jana Chrzciciela najmłodszy z apostołów opowiada o godzinie swojego powołania, kiedy to przyłączył się do Pana.

Dzięki św. Janowi odkrywamy cud rozmnożenia chleba wraz z przekazanym pouczeniem o najgłębszym sensie Eucharystii w życiu chrześcijanina. Jeśli nie spożywamy Pana pod postacią chleba, to nie mamy w sobie życia. Jezus dzieli się z nami wszystkim, co otrzymał od Ojca, i pragnie nas wszystkich do Ojca przyprowadzić – oto główne przesłanie Janowej Ewangelii.

Na drodze do Ojca jest jednak wiele przeszkód, przede wszystkim nasz grzech i ciemności niewiary, którą może pokonać jedynie Światło Chrystusa. Tylko On jest światłością świata (por. J 8, 12). Jezus ukazany przez Apostoła Miłości uwalnia nas od ślepoty samowystarczalności i jako Dobry Pasterz (J 10) prowadzi nas do miejsc obfitych w paszę i nad wody, gdzie możemy odpocząć.

Cała Ewangelia Janowa zmierza do punktu kulminacyjnego, do opisu Chwały Krzyża Jezusa i Jego zwycięstwa nad śmiercią. W naszych uszach brzmią pełne nadziei słowa: Niech się nie trwoży serce wasze (J 14), bo Jezus może przeprowadzić nas przez najtrudniejsze próby, trzeba tylko zachować żywą wiarę w Jego pomoc. Symbolem Jana jest orzeł, bo uczy nas on patrzeć na Słowo z wielką przenikliwością wiary. A jego jedynym pragnieniem było, by ukazać nam Jezusa – naszą Drogę, Prawdę i Życie. (M. Wójtowicz SJ, *Święci z charakterem*, Kraków 2012).



3. Bóg stworzył człowieka do szczęścia

Uznanie, że szczęście naturalne nie spełnia wszystkich pragnień człowieka, pozwala dostrzec wartość szczęścia nadprzyrodzonego i wzbudzić w sobie jego pragnienie. Drogę szukania szczęścia nadprzyrodzonego ilustruje życie Abrahama, którego nazywamy Ojcem wszystkich wierzących. Życie Abrahama jest dowodem tego, że Pan Bóg od chwili stworzenia troszczy się o szczęście człowieka.

Pan Bóg pomagał ludziom zrozumieć, że wyrazem szczęścia jest nie tylko powodzenie i dobrobyt, zaspokojenie życzeń i dążeń, ale przede wszystkim Jego przyjaźń i błogosławieństwo. Dlatego szczęśliwych nazywamy błogosławionymi.

TROSKA BOGA O SZCZĘŚCIE CZŁOWIEKA

Pan Bóg stworzył dla człowieka świat, który jest dobry. Nie odrzucił człowieka także wówczas, gdy ten odwrócił się od Niego, popełniając grzech. Potwierdził swe pragnienie, by człowiek był szczęśliwy, zapowiedzią przyjścia na świat Zbawiciela. Przekonywał też ludzi, że jest im przyjazny, zawierając w Starym Testamencie przymierza z narodem wybranym (za pośrednictwem Abrahama, Noego, Mojżesza). W przymierzach tych przyobiecował ludziom swą opiekę, bliskość i przyjaźń w zamian za okazywaną Mu wierność.

Pan Bóg, znając ludzką słabość i skłonność do czynienia zła, posyłał proroków. Za ich pośrednictwem przypominał o przymierzu i wynikających z tego faktu zobowiązaniach. W nauczaniu proroków można usłyszeć troskę Boga o to, by ludzie byli szczęśliwi i by było to szczęście nieprzemijające.

WIARA, ZAUFANIE I POSŁUSZEŃSTWO BOGU WARUNKIEM SZCZĘŚCIA

Pan Bóg, obdarowując człowieka szczęściem, domaga się, by ten nadprzyrodzony dar był przez niego pielęgnowany i rozwijany. Abraham pokazuje, że szczęście nadprzyrodzone staje się udziałem człowieka przez wiarę i posłuszeństwo okazywane Panu Bogu. Losy Abrahama uświadamiają wierzącym, że Pan Bóg rozumie człowieka zarówno wówczas, gdy jest Mu wierny, jak i wtedy, gdy doświadcza słabości, zła i grzechu. On w każdej sytuacji chce ludzkiego szczęścia. Otwiera przed człowiekiem nowe perspektywy życia, domagając się wiary i zaufania. Postawa ta nie jest łatwa, a niekiedy nawet zostaje wystawiona na „próbę”.

Całe życie Abrahama świadczy o tym, że w każdej sytuacji warto Bogu zaufać. Nie można wątpić w Jego moc, bo On ostatecznie wybawi nas z wszystkiego, co po ludzku wydaje się nieszczęściem. Kościół naucza, że stanie się to przy końcu świata. Wówczas ostatecznie zostanie spełniony cały zbawczy zamysł Boga. Człowiek nie będzie już doznawał zranienia przez grzech, nieczystość, miłość własną, które niszczą lub ranią ziemską wspólnotę ludzi. Wizja uszczęśliwiająca, w której Bóg ukaże się w sposób niezgłębiony przed ludźmi, będzie niekończącym się źródłem radości, pokoju i wzajemnej miłości.



Całe stworzenie, które wybrało Boga i uznało Go za swego Pana, zostanie z Nim zjednoczone w Chrystusie przy końcu czasów.



Pomyśl

Dzieła uczynienia człowieka szczęśliwym na całą wieczność Pan Bóg w pełni dokona mocą zmartwychwstałego Jezusa przy końcu świata. Wierzący w swoim ziemskim życiu uczestniczą w szczęściu przyniesionym przez zmartwychwstałego Jezusa, przyjmując sakramenty Kościoła.

Modlitwa

Niech będzie błogosławiony Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa,
On napełnił nas wszelkim błogosławieństwem duchowym
na wyżynach niebieskich – w Chrystusie.

W Nim bowiem wybrał nas przed założeniem świata,
abyśmy byli święci i nieskalani przed Jego obliczem.

Z miłości przeznaczył nas dla siebie
jako przybranych synów przez Jezusa Chrystusa,
według postanowienia swej woli, ku chwale majestatu swej łaski,
którą obdarzył nas w Umiłowanym.

W Nim mamy odkupienie przez Jego krew – odpuszczenie występków,
według bogactwa Jego łaski.

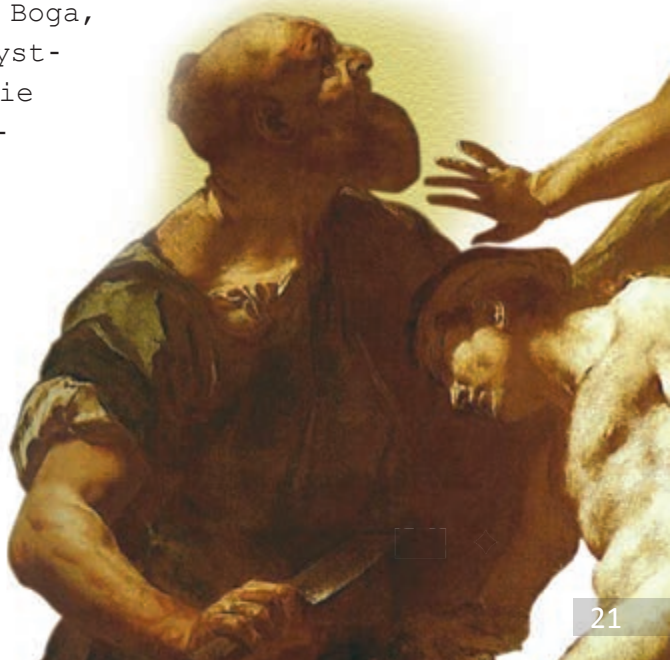
Szczodrze ją na nas wylał w postaci wszelkiej mądrości i zrozumienia,
przez to, że nam oznajmił tajemnicę swej woli według swego postanowienia,
które przedtem w Nim powziął dla dokonania pełni czasów,
aby wszystko na nowo zjednoczyć w Chrystusie jako Głowie:
to, co w niebiosach, i to, co na ziemi (Ef 1, 3-10).

ŚW. ABRAHAM

(XIX w. przed Chr.)

Ojciec wszystkich wierzących

Abraham, przemieszczając się ze swym namiotem z miejsca na miejsce, doświadczał wielu niebezpieczeństw: kłamał z obawy, by nie zostać zabitym. Powiedział faraonowi o Sarze, że jest jego siostrą. Abraham czuł się słaby w niesprzyjającym środowisku i niepewny. Był pozbawiony oparcia w klanie, w rodzinie, zdany na własne siły i na Boga. Pan Bóg rozumie Abrahama w jego niemocy. Pozwala, by stawiał małe kroki na drodze zawierzenia. To Bóg otwiera przed nim nowe perspektywy, obiecując mu ziemię, a potem, gdy zaufanie Abrahama rośnie, daje mu obietnicę potomka. Bóg obdarza go błogosławieństwem. W nim błogosławione są wszystkie narody! W pewnym momencie wiara Abrahama została poddana próbie. Bóg zażądał, by syn obietnicy, Izaak, został zabity i ofiarowany Bogu. To wielki dramat próby – ofiarować jedynego syna. Z jego ust płynie modlitwa bardzo bolesna, przecierpiana. To bolesne doświadczenie nauczyło go modlitwy wstawienniczej za mieszkańców grzesznych miast: Sodomy i Gomo-ry. Abraham prosił Boga, by ocalił miasta. Abraham odkrywa Boga, który pragnie zbawić wszystkich ludzi. Doświadczenie Abrahama opisane w Księdze Rodzaju uczy nas, jak stawać się narzędziem w ręku Boga! Bóg daje się nam jedynie na drodze wiary, gdy zdolni jesteśmy zaufać Mu właśnie w sytuacji próby. (M. Wójtowicz SJ, *Święci z charakterem*, Kraków 2012).



4. Bóg przez Jezusa obdarowuje szczęściem

Lucjusz Anneusz Seneka uważa, że „życie szczęśliwe jest to życie zgodne z naturą człowieka i tylko pod tym warunkiem może je ktoś osiągnąć, że dusza jest przede wszystkim zdrowa i trwa w nieprzerwanym posiadaniu tego zdrowia”. Nie podaje jednak, jak utrzymać ten stan zdrowia. Świadomość, że człowiek nie jest zdolny utrzymać takiej kondycji, rodzi w nim potrzebę szukania szczęścia nadprzyrodzonego. Jego dawcą może być tylko Pan Bóg, który przez Jezusa Chrystusa ostatecznie potwierdził, że pragnie ludzkiego szczęścia. Szczęściem, którym obdarza człowieka Bóg, jest życie z Nim przez całą wieczność. Dostęp do niego otworzył ludziom Jezus Chrystus przez ofiarę ze swojego życia złożoną na krzyżu. Krzyż Jezusa jest też znakiem nadziei. Jezus zapewnił wierzących, że i oni zostaną Jego mocą przywróceni do życia wiecznego. Krzyż jest więc znakiem okazanej przez Boga miłości do ludzi.



KRZYŻ JEZUSA ZNAKIEM ROZPOZNAWCZYM CHRZEŚCIJAN

Według tradycji drzewo krzyża, na którym umarł Jezus, miała odnaleźć w 326 roku św. Helena, matka cesarza Konstantyna Wielkiego. Tradycja ta mówi też, że jego znalezienie zainspirowało cesarza Konstantyna do budowy w Jerozolimie bazyliki ku czci Świętego Krzyża. Wspomnienie znalezienia drzewa krzyża oraz poświęcenia bazyliki wybudowanej ku czci ukrzyżowanego na nim Jezusa obchodzone jest jako święto Podwyższenia Krzyża. Przypomina ono zarówno samo wydarzenie znalezienia drzewa krzyża, jak i sens cierpienia w życiu chrześcijanina. Krzyż jest dla chrześcijan znakiem wiary w Jezusa, Syna Bożego – prawdziwego Boga. Jezus Chrystus jest znakiem troski Boga o szczęście człowieka. Śmierć Jezusa na krzyżu i Jego zmartwychwstanie dowodzi bez-

Kościół katolicki obchodzi święto Podwyższenia Krzyża 14 września. Uświadamia ono, że tajemnica krzyża jest ceną zbawienia człowieka, ceną, jaką Jezus zapłacił za przywrócenie ludziom utraconego przez grzech życia z Bogiem.





Pomyśl

Sposobem na okazywanie czci Jezusowi, który przez śmierć na krzyżu obdarował ludzi szczęściem życia z Bogiem, jest noszony na szyi znak krzyża. Nie może być on zatem jedynie ozdobą, biżuterią czy wyrazem panującej mody. On zawsze ma przypominać, że na krzyżu Pan Jezus oddał swoje życie dla zbawienia całej ludzkości.



granicznej miłości Boga do ludzi. Wydarzenie to uświadamia, że Pan Bóg dla szczęścia ludzi bezinteresownie posłał na świat swojego Syna, by ich zbawić. Oznacza to, że szczęście człowieka wykracza poza jego naturalne pragnienia, potrzeby i rozumienie. Szczęście należy rozumieć jako dar i zadanie. Bóg, obdarowując człowieka szczęściem, zaprasza go do dzielenia się tym darem z innymi poprzez czyny miłości.

Świat chrześcijański wyraża Bogu swą wdzięczność za przyniesione ludzkości szczęście – zbawienie także przez budowane kaplice, kościoły czy bazyliki. Chrześcijanie pielgrzymują też do sanktuariów, w których w szczególny sposób czczona jest tajemnica Jezusowego krzyża. W Polsce są nimi miejsca zwane „Kalwariami”, np. Kalwaria Zebrzydowska, Pałacowska, Góra Kalwaria oraz kościoły wybudowane ku czci Krzyża Jezusa, np. Bazylika Krzyża Świętego w Krakowie-Mogile.

OBDAROWANI SZCZĘŚCIEM

Człowiek doświadcza obdarowania przez Boga szczęściem w sakramentach Kościoła. W sakramencie chrztu Pan Bóg wprowadza człowieka na drogę Bożego szczęścia. W innych sakramentach umacnia go w gotowości trwania przy Nim, albo też przywraca utraconą przez grzech przyjaźń, udziela łask potrzebnych do godnego kroczenia wybraną drogą życiową.

Modlitwa

Godzien jesteś, Panie i Boże nasz, odebrać chwałę i cześć, i moc, boś Ty stworzył wszystko, a dzięki Twojej woli istniało i zostało stworzone. (...)

Godzien jesteś wziąć księgę i jej pieczęcie otworzyć, bo zostałeś zabity i nabyłeś Bogu krwią swoją [ludzi] z każdego pokolenia, języka, ludu i narodu (Ap 4, 11; 5, 9).